

Ks. Jan Twardowski – „Spotkania na drodze krzyżowej”

wyd. Św. Wojciecha, Poznań 2026

Od końca

Zacznij od Zmartwychwstania

Od pustego grobu

Od Matki Boskiej Radosnej

Wtedy nawet krzyż ucieszy

Jak perkoz dwuczuby na wiosnę

Anioł sam wytłumaczy jak trzeba

Choć doktoratu z teologii nie ma

Grzech ciężki staje się lekki

Gdy się jak świntuch rozplące

- nie róbcie beksy ze mnie

Mówi Matka Boska

To kiedyś

Teraz inaczej

Zacznij od pustego grobu

Od słońca

Ewangelie czyta się jak hebrajskie litery

Od końca

I przemienił się przed nimi

„I przemienił się przed nimi. A oblicze Jego rozjaśniało jak słońce, szaty zaś Jego stały się białe jak śnieg. [...] Uczniowie upadli na twarz swoją i bardzo się bali. I przystąpił Jezus, i dotknął się ich, i rzekł im: <Wstańcie, a nie bójcie się>. Podniósłszy zaś swe oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa” (Mt 17,2.6-8)¹.

➤ Sąd

Jego odzienie stało się białe jak śnieg, a oblicze – złote jak słońce.

Wydawałoby się, że w chwili sądu wcale tak nie było. Raczej słońce zgasło i był paskudny deszcz, a nie śnieg, i trudno było sobie wyobrazić blask Zmartwychwstania. Najważniejszy – wtedy – Piłat stał się dzisiaj zupełnie nieważny. Tak bardzo zmałał.

Nie widzimy już nikogo, tylko samego Jezusa.

➤ Upadek

Jeżeli służymy Bogu, nasze ciało – nawet słabe, chore, upadające – jest święte. Zdaje próbę wierności.

➤ Matka

Mówi się: „szczęście w nieszczęściu”. Ale spotkanie Matki Bożej jest większym szczęściem niż nieszczęściem.

➤ Cyrenejczyk

Tomasz a Kempis pytał: „Po co przyszedłeś na świat?”.

Chrześcijanin przyszedł na świat po to, aby spotkać się z Chrystusem. Tak jak Cyrenejczyk.

Chrześcijanin przyjmuje chrzest jako dziecko i nic nie rozumie z tego, co się dzieje.

Nieoczekiwane spotkanie z Jezusem. Tak jak Cyrenejczyk, który spotkał Go niby przypadkowo.

Spotkanie, które przyszło od samego Boga – spoza nas. Wielka tajemnica chrztu świętego przyszła wprost z nieba.

¹ Tak w: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim Jakuba Wujka, wydanie w 1962 r.

➤ **Weronika**

Szczęśliwa, bo nikt jej nie przeszkadzał. Mogła dojść do Jezusa. Otrzymała relikwię. Poza tym widzi w niebie oblicze złote jak słońce.

➤ **Upadek**

Tajemnica chwalebna Ducha, który podnosi upadające ciało.

➤ **Niewiasty**

Płaczące, a raczej słuchające Pana Jezusa.

Pierwsze rekolekcje dla kobiet w Wielki Piątek, prowadzone przez samego Pana Jezusa.

➤ **Upadek**

Do Jezusa biegniemy, idziemy, wleczeni się i nawet czołgamy na czworakach, byle tylko do Niego iść.

Wszystkie upadki, słabości i podniesienia ...

➤ **Obnażenie**

Chrześcijanina nieraz obnażają i pokazują jego słabość, ale z Jezusa nikt jeszcze nie zdarł szaty białej jak śnieg.

➤ **Gwoździe**

Żebyśmy w cierpieniu, w wielkim bólu pamiętali, że mamy widzieć tylko samego Jezusa.

➤ **Śmierć**

Niektórzy martwią się, że Jezus umarł w dzisiejszym świecie; że tylu jest niewierzących, że nigdy tak źle nie było, że świat od Niego odchodzi.

A kiedy było lepiej? W średniowieczu? Zewnętrzna potęga przesłaniała Jezusa ewangelicznego. Był tylko w życiu świętych ludzi.

W odrodzeniu? Humanizm – straszny upadek chrześcijaństwa. Rozłam, odejście od papieża.

W oświeceniu? Wybitne umysły oddalone od Boga.

W czasie rewolucji francuskiej? Naród tak bliski chrześcijaństwu był przeżarty nienawiścią. Napoleon usunął papieża z Watykanu.

Potem: hitleryzm, stalinizm ...

Kiedy było lepiej? Zawsze kamień, na którym się buduje, jest odrzucony.

To jest właśnie tajemnica Jezusa: stale głosimy Jego śmierć, ale jednocześnie i Zmartwychwstanie.

➤ **W ramionach Matki**

Powrót do Matki. Jakie to szczęście, gdy człowiek na starość powraca do Matki Bożej, do modlitwy, Różańca, Anioła Pańskiego, Zdrowaś Maryjo.

Modlitwa do Matki Bożej jest pełnią pobożności w dojrzałych latach życia.

➤ **Grób i Zmartwychwstanie**

Grób, który nie jest grobem, tylko miejscem Zmartwychwstania.

Podnieśli oczy i widzieli już tylko samego Jezusa.